

# PROBLEMY PAŁACU STASZICA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM 1918 1939

W odbudowywanym Pałacu Staszica dawną cerkiew św. Tatyany Rzymianki przekształcono na główną salę posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, a nad nią ulokowano Muzeum Erazma Majewskiego. Była to najtrudniejsza część przebudowy, wymagająca zburzenia stropów, zmiany ustawienia ścian, słupów, rozstawienia okien. Sala posiedzeń otrzymała formę potężnej bazyliki, skalą przerastającej architekturę zewnętrzną. W 1925 roku Ministerstwo Robót Publicznych przyznało Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu subwencję na odbudowę Pałacu Staszica w wysokości 300000 zł, a Magistrat m.st. Warszawy 50000 zł.

W dziedzicznej siedzibie nauki polskiej w Pałacu Staszica odbyło się wczoraj uroczyste doroczne zebranie. Piękną salę zebrań przybrano we wspaniałe dywany i kilimy, kryjąc nimi pozostałości wschodnie po przejściowych gmachu tego, za czasów niewoli Polski, posiadaczach. Dostojne a liczne grono osób zaproszonych przybyło, jak zazwyczaj, w strojach wieczorowych. Przed przydziałnym stołem trzy fotele zajęli: Naczelnik Państwa J. zef Piłsudski, Jego Eminencja książdz kardynał Aleksander Kakowski i marszałek pierwszego Sejmu suwerennego Wojciech Trąmpczyński. Opodal zajęli fotele przedstawiciele duchowieństwa, wśród nich zaś poseł książdz arcybiskup J. Teodorowicz, książdz biskup Godlewski, książdz biskup Szeląg, kanonicy, liczni wojskowi z jenerałem Iwaszkiewiczem i jenerałem Jacyną, przedstawiciele zarządu miasta i organizacji naukowych zarówno polskich, jak zagranicznych, literatury, sztuki i prasy. Stół przydziałny miał za tło ścianę zieleni ciepłarnianej, pośrd ktorej ustawiono marmurowe popiersie fundatora gmachu, wiekopornego Stanisława Staszica.

Kurier Warszawski, 1920



Pałac Staszica, sala główna posiedzeń, 1925, [w:] Biegański P., Pałac Staszica, Warszawa 1951, s. 86



Kazimierz Stolyhwo, sekretarz TNW 1919-1924, APAN, Zbiór Fotografii, XXXI 65

## Uroczyste zebranie doroczne Warsz. Tow. Naukowego

Byłimy wczoraj świadkami pięknej uroczystości w świątyni naukowej. Dorocznie zebrał się nasz Tow. Naukowy, tak chlubnie odradzający tradycje rokowi tej instytucji przedstawił, wspaniale udekorowaną salę, wspaniałe udekorowane pokójkami dywanami, wspaniałymi dziełami i roślinami. Pożegnanie w głębi brzmiało się - uśmiech w zebraniu. Uświetnili je swoją obecnością: Naczelnik Państwa, Marszałek Sejmu, Kardynał ks. Kakowski, arc. ks. Teodorowicz, posełowie województwa, ciąża naukowego Uniwersytetu i przedstawiciele literatury. Za stołem przydziałnym zasiadli, z prezesem Tow. J. K. Koczmarskim, ppłk. A. A. Kryński, L. Kryński, sekretarz generalny prof. K. Stolyhwo i in. Przemówienie precesu prof. Koczmarskiego padło w czasie. Zawiesiła się mowa, jak i sprawozdanie sekretarza generalnego p. Stolyhwo wywarły na zebranych wielkie wrażenie obracając z jednej strony rzadki i wzruszający, wobec których znalazła się osoba polska, a z drugiej - wieloletnia dokonała w ostatnich latach, robił pomimo tak wielkich przeszkód. Wczoraj spotkał się w „Gazecie Warszawskiej” wywiad z p. generalnym sekretarzem prof. Stolyhwo. To nas wrażliwa dzielnica od podważenia treści sprawozdania, wygłoszonego na zebraniu. Lepszy nie potrzebujemy straszyć pogląd na całość sprawo Tow. w ubiegłym roku. Wykład prof. Dembińskiego na temat „Historia i kultura książki” był świetny, rozwijał myśli historycznej od Tacyta do historii naszej doby powojennej, myśli naukowej w dziedzinie książki do zagadki czasu nowego, który się wyłania po wstrząsaniach. Piękny swój odosy precesu naukowego, który opowiadał w poglądzie na stan obecny cywilizacji zachodniej. Wspaniałych studiów ona jeszcze nie wygrała, jeszcze ma wiele do powiedzenia tym, którzy usłuchają ją hasła: „ex oriente lux”.



Jeżeli się uprzytomni, że się miało do czynienia z lokalami o innym poprzednim przeznaczeniu, że przez przebieg budowlanych powstawała konieczność nie tylko zmian systemów ogrzewania, ustrojów wodociągowo-kanalizacyjnych i gazowych, szczególnie niefortunny rozplanowanych, oraz przerobienie prawie całkowicie poprzedniej elektrycznej sieci oświetleniowej, przedstawiającej typowy zastępczy produkt czasów wojennych, to stanie się zrozumiałym, że samo tylko zapoczątkowanie przesunięć, umożliwiających rozpoczęcie odbudowy Pałacu Staszica, pociągnęło za sobą znaczne i zupełnie niewidzialne i nieuchwytnie na pozór wydatki.

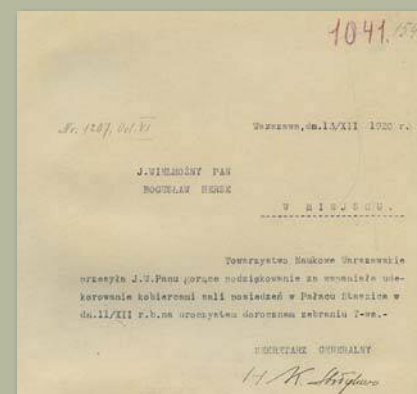
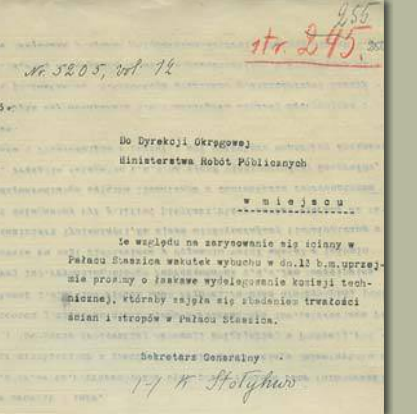
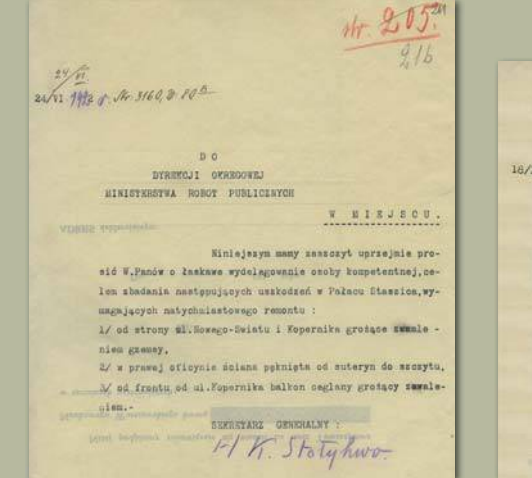
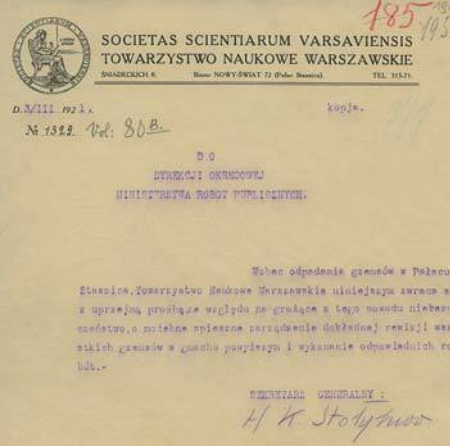
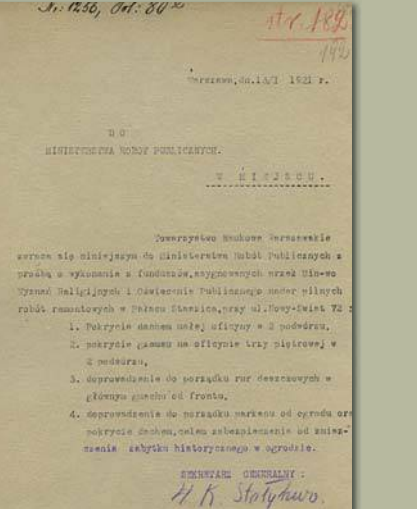
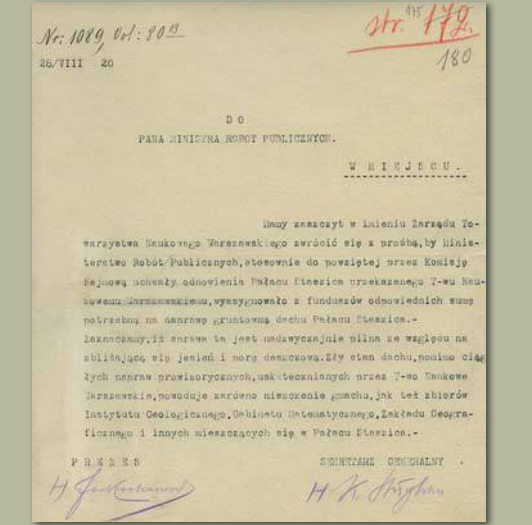
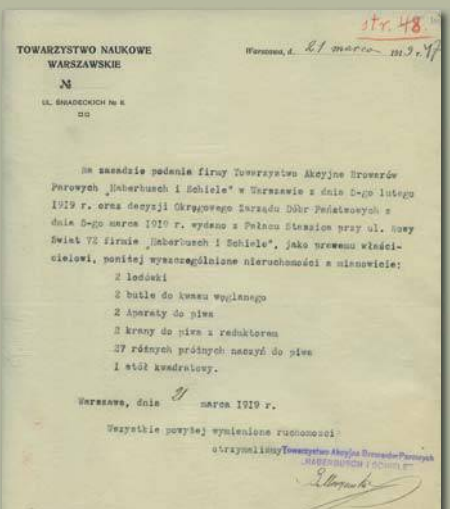
Marian Lalewicz, 1932



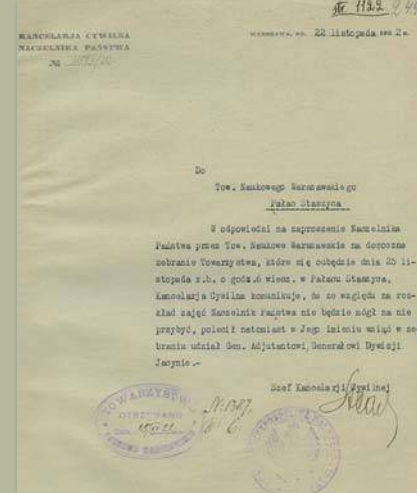
Gazeta Warszawska, 1920, Materiały TNW, APAN, I 2, j. 304, k. 2



Pałac Staszica w stylu klasycystycznym, b.d., KLZ



Podziękowanie dla Bogusława Hersego za udekorowanie sali na doroczne zebranie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, 1920, Materiały TNW, APAN, I 2, j. 3, k. 154



Pismo z Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa w sprawie zaproszenia na doroczne zebranie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, 1922, Materiały TNW, APAN, I 2, j. 3, k. 249

